

Bujałowska, Bożena

Wspomnienie o doc. Ludmile z Wrzoseków Krakowieckiej (1900-1971)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/2, 311-320

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Bożena Bujalowska

WSPOMNIENIE O DOC. DR LUDMILE Z WRZOSKÓW KRAKOWIECKIEJ

(1900—1971)

Panią doc. dr Ludmiłę Krakowiecką poznałam dopiero w 1960 r., kiedy rozpoczęłam pracę w charakterze asystenta, w kierowanej przez Nią Katedrze i Zakładzie Historii Medycyny Akademii Medycznej w Poznaniu. Zakład nasz mieścił się wówczas przy ulicy Sierocej 10, na pierwszym piętrze, nad Główną Biblioteką Akademii. Panował w nim nastrój ciszy, spokoju i tego specyficznego uroku, jaki łączy się z pracą wśród starego, cennego księgozbioru. Tym jednak co najbardziej uderzyło mnie od pierwszej chwili przekroczenia progów Zakładu to życzliwość i serdeczność, z jaką przyjęła mnie pani Docent. Ta atmosfera szczerości i serdeczności stanowiła może coś najbardziej charakterystycznego dla kierowanej przez doc. Krakowiecką placówki.

Gdy rozpoczynałam pracę w Zakładzie Historii Medycyny, nie wiedziałam jeszcze, że doc. Krakowiecka jest córką profesora Adama Wrzoska, założyciela i organizatora Poznańskiego Wydziału Lekarskiego w ogóle, a Katedry i Zakładu Historii Medycyny w szczególności. Wspaniałych wykładów profesora Wrzoska słuchałam w roku akademickim 1946/1947. Profesor zadziwiał rzadką, wszechstronną erudycją, piękną konstrukcją każdej prelekcji, szeroko odmalowanym tłem kulturowym, na jakie rzucał dzieje rozwoju medycyny. Przeplatał ściśłą, naukową treść barwnymi opowiadaniem z życia naszych wybitnych lekarzy, wykład teorii i koncepcji naukowych — ciekawym materiałem anegdotycznym. Łączył olbrzymią wiedzę z nie mniejszym talentem retorycznym. Potrafił budzić entuzjazm dla historii medycyny, której poświęcił się od pierwszych chwil swej pracy naukowej, uprawiając ją początkowo wraz z zainteresowaniami eksperymentalnymi.

Doc. dr Ludmiła Krakowiecka, jak sama później mi opowiadała, poświęciła się tej dyscyplinie dopiero w ostatnim dwudziestopięcioleciu swojego życia. Początkowo inne miała plany 'życiowe.

Urodziła się w Krakowie, 28 grudnia 1900 r. Ojciec jej, Adam Wrzosek, późniejszy profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawskiego, Poznańskiego i Wileńskiego był wówczas młodym, początkującym lekarzem. Uzyskał już był doktorat medycyny na Uniwersytecie Berlińskim i uzupełniał aktualnie studia lekarskie we Wiedniu. Matka, Maria z Dąbrowskich Wrzoskowa, należała do nielicznej wówczas grupy młodych Polek studiujących medycynę w Szwajcarii, w Zurychu. Szkołę podstawową i średnią doc. Krakowiecka ukończyła w Krakowie, uzyskując w 1919 r. świadectwo dojrzałości. Po maturze przeniosła się wraz z rodzicami do Warszawy, w związku z objęciem przez prof. Wrzoska stanowiska szefa sekcji naukowej w Departamencie Sanitarnym Ministerstwa



Spraw Wojskowych (pod koniec listopada 1918 r.). W lutym 1919 r. prof. Wrzosek został mianowany szefem sekcji nauki i szkół akademickich w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W czasie rocznego pobytu w Warszawie doc. Krakowiecka rozpoczęła studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Kiedy jednak 25 IV 1920 prof. Wrzosek został powołany na profesora zwyczajnego historii i filozofii medycyny w nowo założonym Uniwersytecie Poznańskim — doc. Krakowiecka przeniosła się z rodzicami do Poznania i tu kontynuowała swe studia filozoficzne. Ukończyła je w roku 1926, uzyskując stopień dra filozofii po obronie rozprawy *Twórczość naukowa Alfonsa Gratry*, wybitnego filozofa francuskiego z ostatnich dziesięcioleci XIX w. Praca ta zaginęła w czasie wojny. Poruszane w niej jednak zagadnienia dotyczące etyki, prawa moralnego, obowiązku i odpowiedzialności zawsze stanowiły przedmiot szczególnych zainteresowań doc. Krakowieckiej, również i w jej późniejszej pracy historyka medycyny, podobnie jak i zagadnienie osobowości ludzkiej.

W roku 1924 doc. Krakowiecka zawarła związek małżeński z Wiesławem Krakowieckim, wówczas również studentem Uniwersytetu Poznańskiego. Małżeństwo to nie było szczęśliwe i po kilku latach zakończyło się rozwodem. Związany z tym długotrwały, skomplikowany i przykry proces rozwodowy zetknął ją z prawnym położeniem kobiety, które w Polsce przedwrześniowej dalekie było od równouprawnienia. Zainteresowania powyższe skłoniły ją do rozpoczęcia w 1929 r. studiów prawnych na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Ukończyła je w 1932 r., uzyskując dyplom magistra prawa. Tytuł jej pracy magisterskiej brzmiał: *Pierwszy spór kościelno-polityczny w Polsce w XIII wieku*.

Po ukończeniu prawa interesowała się sądownictwem dla nieletnich. Przez okres kilkunastu miesięcy pełniła funkcję kuratora społecznego na oddziałach kobiecych w poznańskim więzieniu przy ulicy Młyńskiej. O tym okresie swego życia mówiła, że był bardzo ciężki, lecz pozwolił jej zrozumieć wiele problemów ludzkiego życia, z którymi prawdopodobnie nigdy by się nie zetknęła, a które nie są wcale takim marginesem życia, jakim zdają się być. Była głęboko przekonana o możliwości resocjalizacji więźniów. Okazanie im pomocy uważała za obowiązek społeczny. Rozpoczęła też aplikaturę sądową, z myślą o adwokaturze. Niestety, ciężka i długotrwała choroba uniemożliwiła jej te zamiary. W ostatnim roku przed wybuchem II wojny światowej, roku akademickim 1938/1939 — rozpoczęła pracę w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu Poznańskiego jako asystent wolontariusz. Położył temu kres wybuch wojny. Pod koniec 1939 r. doc. Krakowiecka znalazła się z rodzicami w Warszawie, gdzie spędziła cały okres okupacji hitlerowskiej. Pracowała w tym czasie w zakładzie wychowawczym dla dzieci i młodzieży pozbawionych opieki domowej. Duży odsetek między wychowankami stanowiły dzieci rodziców uwięzionych lub wysłanych do obozów koncentracyjnych.

Zaangażowana też była mocno w pracy konspiracyjnej; pomagała swojemu ojcu w niebezpiecznej pracy związanej z założeniem i kierowaniem Wydziałem Lekarskim Tajnego Uniwersytetu dla Ziem Zachodnich w Warszawie. W latach 1942—1944 prof. Wrzosek pełnił funkcję dziekana tegoż wydziału. Powstanie Warszawskie, aż do pierwszych dni września 1944 r., przeżyła w Warszawie, w domu swoich rodziców przy ulicy Madalińskiego 15. Dom ten był miejscem częstych wykładów i ćwiczeń Tajnego Uniwersytetu dla Ziem Zachodnich. Patrzyła też, jak dom ten został na oczach rodziny spalony przez gestapowców. Spłonął tam niejeden dokument dotyczący dziejów medycyny polskiej, troskliwie przechowywany przez profesora przez cały okres okupacji. W obozie pruszkowskim, gdzie wkrótce znalazła się wraz z rodzicami i liczną grupą wysiedleńców z Warszawy, przeżyła największą tragedię swego życia — wiadomość o śmierci jedyne go syna — Jerzego Krakowieckiego, który padł w wieku lat 18 jako żołnierz Armii Krajowej.

Po krótkim pobycie w Krakowie, w marcu 1945 r. doc. Krakowiecka wróciła do wyzwolonego Poznania, gdzie od 1 kwietnia rozpoczęła pracę w Katedrze Historii i Filozofii Medycyny na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego jako asystentka i współpracowniczka swego ojca. Niełatwy to był okres: ogólne zniszczenia, brak pomieszczeń, sprzętów, książek. Bogaty księgozbiór Zakładu, który przed wojną liczył wiele rzadkich i bezcennych dzieł, zrzucony przez Niemców do kościoła św. Michała przy ulicy Stolarskiej, w czasie walk o Poznań zasypyany gruzem, uległ częściowo spaleni. Książki te trzeba było przenieść do Zakładu, który w pierwszych latach po wojnie mieścił się w Collegium Kopernickiego, przy ulicy rektora Święcickiego. Nosiło się je w plecakach, ręcznych torbach, siatkach, koszykach, jak się dało. Ciężka to była praca, ale miała w sobie radość odbudowy z powojennych zniszczeń poznańskiego Zakładu Historii Medycyny i jego biblioteki, do której śmiało można zastosować starożytną sentencję: *Habent sua fata libelli*. Uczestniczyli w niej wszyscy pracownicy Zakładu, pomagali wolontariusze, studenci. W tym podnoszeniu z gruzów poznańskiego Zakładu, obok prof. Wrzoska, dużą zasługę położyła doc. dr Ludmiła Krakowiecka.

Nie można też pominąć trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się po

wojnie historia medycyny jako specjalność. Wieloletni brak stabilizacji jej pozycji, różnorodne zapatrywania na jej przydatność i celowość, niepewność o losy katedr i zakładów tej dyscypliny nie sprzyjały wyłącznemu poświęceniu się historii medycyny, jakkolwiek nigdy nie brakło wśród lekarzy zainteresowania problematyką historyczną, czego dowodem są liczne prace doktorskie z tej dziedziny i liczny zastęp wolontariuszów w naszym Zakładzie. Tu leży przyczyna dzisiejszych braków kadrowych w szeregach naszych historyków medycyny, a w konsekwencji brak wieloletni zakładów historii medycyny przy niektórych akademiach medycznych.

Tym bardziej podkreślić trzeba zasługi doc. Krakowieckiej, że wytrwale walczyła o zachowanie tej katedry, nie rezygnując z pracy w niej mimo niesprzyjających warunków, mimo niepewności jutra. Nie kierowała się w tej decyzji żadnymi względami materialnymi. Uposażenie asystenta po wojnie było raczej symboliczne. Jeszcze w 1960 r. pensja doc. Krakowieckiej, już jako docenta i kierownika Katedry i Zakładu Historii Medycyny, wraz z wszystkimi dodatkami, wynosiła niewiele ponad dwa tysiące złotych. Dopiero w 1961 r. nastąpiła pewna poprawa w uposażeniach pracowników naukowych. Wspecjalizowanie się w tej dziedzinie nie dawało też lekarzowi żadnych dodatkowych możliwości zarobkowych, jak to było możliwe przy asystenturach w klinicznych specjalnościach. Ludmiła Krakowiecka zdecydowała się początkowo na pracę w Katedrze Historii Medycyny ze względu na swego ojca, który był do tej placówki szczególnie przywiązany, później, kiedy już została samodzielnym historykiem medycyny — broniła tej dziedziny w zrozumieniu jej wielkiej roli w dziejach kultury, w dziejach nauki, w historii narodu i w kształtowaniu postawy etycznej i zawodowej lekarzy.

Wytrwanie doc. Krakowieckiej na tej placówce, mimo wszystkich trudności, pozwoliło zachować ośrodkowi poznańskiemu zasłużoną pozycję jednego z produjących ośrodków historii medycyny w Polsce i to ośrodka, czynnego bez przerwy od 1922 r. (z wyjątkiem okresu wojennego).

Tę niemałą zasługę doc. Ludmiły Krakowieckiej pragnę szczególnie mocno zaakcentować, bo łatwo się o niej zapomina, wobec niestety, dość powszechnego u nas braku zrozumienia dla wartości historycznych. Ten brak zrozumienia ma po części swoje uzasadnienie w naszych dużych potrzebach aktualnych, których zaspokojenie odczuwa się jako bardziej palące. Ponadto lata niewoli, wyzysku obcych, wojenne zniszczenia zmuszały każde prawie nasze pokolenie do stałego odbudowywania wszystkiego od podstaw, do nadrabiania zaległości, do stawiania na pierwszym miejscu wymogów dnia dzisiejszego. Taka jest hierarchia wartości; lecz zagadnienia aktualne absorbują nas niekiedy tak mocno, że często po niewczasie żałujemy zniszczonych przez własne nasze zaniedbanie skarbów naszej kultury z przeszłości. Gdy sąsiedzi chwają się przed nami swoim dorobkiem kulturalnym, eksponując i każąc nam podziwiać swoje osiągnięcia, często nie dorównujące tym, które myśmy posiadali, spostrzegamy dopiero, że swoje skarby wynieśliśmy już dawno na śmietnik. Nie mówię tego w sensie retorycznego zwrotu. Nieraz słyszeliśmy w murach naszego Zakładu: „Te wasze stare książki oddajcie lepiej na makulaturę!”

Pozycja historyka medycyny w niesprzyjających warunkach nie była łatwa. Wymagała dużo wytrwałości i silnej wiary w celowość i w spo-

teczną użyteczność tej pracy. Działalność doc. Krakowieckiej znalazła uznanie u naszych władz akademickich: rektorzy i dziekani nie dopuścili do likwidacji tej zasłużonej dla nauki wielkopolskiej placówki, jak to miało miejsce w innych uczelniach.

Nie można też pominąć innej ważnej trudności w pracy historyka medycyny naszych dni: brak opracowań metodologii tej dyscypliny. Pierwsza pionierska praca z tej dziedziny ukazała się dopiero w 1959 r.¹

Reaktywowanie historii medycyny na wydziałach lekarskich w 1957 r., początkowo jako przedmiotu fakultatywnego, pozwoliło na sprecyzowanie ukierunkowania badań i dydaktyki naszej dyscypliny. Rada Naukowa przy Ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej wskazała następujące zagadnienia jako tematy wiodące: postępowe koncepcje w naukach medycznych (ze szczególnym uwzględnieniem medycyny polskiej), polskie priorytety naukowe, szerokie uwzględnienie medycyny swojego rejonu przez poszczególne placówki, dzieje poszczególnych dyscyplin lekarskich, wkład lekarzy w ogólne zdobycze kultury, życiorysy wybitnych polskich lekarzy. W takich też kierunkach ustawiła pracę Katedry i Zakładu doc. dr Ludmiła Krakowiecka, która w lutym 1950 r. została mianowana p.o. kierownika Katedry i Zakładu Historii Medycyny w nowo utworzonej Akademii Medycznej w Poznaniu, powstałej 1 I 1950, z wyłączenia z Uniwersytetu Poznańskiego Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologicznym i Wydziału Farmaceutycznego. W 1956 r. doc. Krakowiecka zamianowana została kierowniczką Katedry i Zakładu.

Dorobek naukowy doc. Krakowieckiej wyraża się sumą 36 pozycji opublikowanych, 3 oddanych do druku i 3, których opracowanie przerwała choroba i śmierć. Za wcześniej jeszcze na ocenę jej dorobku naukowego, brak jeszcze należytej perspektywy, by o wszystkim można było mówić *sine ira et studio*. Ocena ta powinna być przedmiotem oddzielnej pracy.

Większość prac doc. Krakowieckiej związana jest z rejonem wielkopolskim i poświęcona jest: Wydziałowi Lekarskiemu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, walce Polaków o naukę polską w zaborze pruskim, Wydziałowi Lekarskiemu Tajnego Uniwersytetu dla Ziem Zachodnich, sprawie priorytetu teorii zakażenia ogniskowego ustnego (związanej z nazwiskiem wybitnego internisty poznańskiego II połowy XIX w., Teofila Kaczorowskiego). Pisała też o takich lekarzach polskich jak: Ludwik Gašiorowski, Wacław Zaremba, Witold Kapuściński, Adam Wrzosek, Mikołaj Mianowski, Fryderyk Hechl, Stanisław Kościński, Zygmunt Kramsztyk, Władysław Biegański. Doc. Krakowiecka lubiła biografie, choć nieraz robiono jej z tego nieuzasadnione zarzuty. Łączyło się to z jej zainteresowaniem psychiką ludzką, osobowością jednostki, zagadnieniem wartości etycznych w życiu i działalności człowieka. Była stałym współpracownikiem „Polskiego Słownika Biograficznego” i „Archiwum Historii Medycyny”.

¹ Była to rozprawa F. Vidy-Wirskiego: *Z podstawowych zagadnień historii medycyny*. Autor omawia szerzej metodologiczną stronę medycyny jako lecznictwa praktycznego, mniej obszernie metodologię rozwoju medycyny jako nauki i sposobów interpretacji tego procesu. Przystrojona w 1966 r. naszej literaturze książka radzieckiego autora G. J. Caregorodcowa: *Materializm dialektyczny a medycyna*, i wydane w 1968 r. pod redakcją tegoż, *Zagadnienia metodologiczne medycyny współczesnej* stanowią tylko pewien zarys problemów metodologicznych, których nie wyczerpują w sposób dostateczny. Również w *Dziejach medycyny w zarysie* B. Seydy sprawa metodologii ujęta jest „w zarysie”. Na syntetyczne, integralne, metodologiczne ujęcie całokształtu dziejów medycyny jeszcze czekamy.

W 1956 r. mianowana została docentem na podstawie rozprawy *Maciej z Miechowa — lekarz i uczonej epoki Odrodzenia*. Poświęcona Miechowicie rozprawa była najobszerniejszą z prac doc. Krakowieckiej.

Nie dokończone zostały trzy szeroko zakrojone monografie, nad którymi pracowała od wielu lat. W ostatnich pięciu latach ciężka i rozwijająca się choroba powodowała coraz częstsze przerwy w jej pracy. To też niejednokrotnie martwiła się, że nie zdąży wszystkiego ukończyć. Z wymienionych monografii jedna poświęcona była wybitnemu lekarzowi warszawskiemu Zygmuntovi Kramsztykowi (1849—1920), z którego nazwiskiem łączy się chyba pierwsza w naszej literaturze lekarskiej koncepcja lecznictwa uspołecznionego, powszechnego, nieodpłatnego, dostępnego dla wszystkich potrzebujących pomocy. Doc. Krakowiecka była pierwszą, która na tę myśl zawartą w dziełach Kramsztyka zwróciła uwagę.

Druga z jej nie ukończonych monografii, do której stosunkowo niedawno zaczęła zbierać materiały, dotyczyła życia i działalności Leona Szumana, lekarza toruńskiego, zasłużonego w walce o polską medycynę w zaborze pruskim. Temat ten jest ważny, mało mamy bowiem prac w naszej historii medycyny, które uwzględniają ziemię pomorską.

Trzecią monografią, najbardziej zaawansowaną, najobszerniejszą i tą, do której doc. Krakowiecka sama przywiązywała największą wagę, jest praca o Heliodorze Święcickim, organizatorze i pierwszym rektorze Uniwersytetu Poznańskiego. Święcicki należał do najbliższych przyjaciół rodziny Wrzoseków. Doc. Krakowiecka знаła go od najmłodszych lat. Niejedną prowadziła z nim ciekawą rozmowę i nieraz przysłuchiwała się dyskusjom, związanym z pracami nad organizowaniem Uniwersytetu w Poznaniu. Stworzenie Wszechnicy Piastowskiej było dla Święcickiego celem, dla którego poświęcał swe siły, zdolności, zapał, zdobytą wiedzę i majątek. Jest dużą stratą dla historii kultury wielkopolskiej, a historii medycyny naszego rejonu w szczególności, że tej pracy śmierć nie pozwoliła doc. Krakowieckiej ukończyć.

Doc. Krakowiecka była od roku 1945 członkiem Towarzystwa Miłośników Historii Medycyny i Historii Nauk Przyrodniczych, oraz członkiem Komisji Historii Nauk Medycznych i Historii Nauk Przyrodniczych Polskiej Akademii Umiejętności. Kiedy w 1957 r. działalność towarzystw historyków medycyny została ujęta w nowe formy organizacyjne pod nazwą Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny, doc. Ludmiła Krakowiecka współpracowała z prof. Wrzoskiem w zorganizowaniu Poznańskiego Oddziału PTHM, którego też wkrótce została przewodniczącą. Na tym stanowisku, wybierana ponownie w latach 1960, 1963 i 1966, kierowała pracą Oddziału aż do swej śmierci. Przewodniczyła na zebraniach naukowych, wygłaszała referaty, uczestniczyła w zjazdach ogólnopolskich, w zjazdach delegatów, w XVIII Międzynarodowym Kongresie Historyków Medycyny w roku 1962 w Warszawie i w Krakowie. W 1967 r. była przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego IX Zjazdu Polskich Historyków Medycyny w Poznaniu. Była również członkiem Polskiego Towarzystwa Antropologicznego.

Dużą rolę przywiązywała też doc. Ludmiła Krakowiecka do pracy dydaktycznej. Zajęcia z młodzieżą prowadziła w sposób żywy i interesujący, szczególnie zajęcia seminaryjne, którymi kierowała do 1965 r. Wprawdzie były one nadobowiązkowe, ale gromadziły zawsze liczną grupę młodzieży z V roku studiów lekarskich. Tematy poruszane na semi-

nariach były bardzo różnorodne: mówiło się o największych naukowych osiągnięciach medycyny polskiej, o medycynie w Poznaniu, omawiano *Myśli i aforyzmy o etyce lekarskiej* Władysława Biegańskiego, aktualność *Aforyzmów* Hipokratesa, pisma etyczne Szenajcha, uroczą *Księgę z San Michele* Axela Munthe i *Miraże zdrowia* René Dubos, pamiętniki lekarzy przedwojennych i powojenne pamiętniki lekarskie. Toczone dyskusje niejednokrotnie przeciągały się poza godziny seminaryjne. Niekiedy włączała się w nie „cała katedra” i dysputa toczyła się dalej, w atmosferze swobody i szczerości, jak zwykle u pani Docent.

Niestety, po roku 1965 stan zdrowia doc. Krakowieckiej zaczął się zdecydowanie pogarszać. Przebyty zawał serca, duże wyczerpanie spowodowane wielomiesięczną, ofiarną pielęgnacją chorego ojca, (zmarłego w lutym 1965 r.), jak również osobiste kłopoty i liczne przykrości mocno nadwyrężyły jej zdrowie. Do tego dołączyła się daleko zaawansowana cukrzyca.

Pełniona przez długi czas z całym poświęceniem praca pielęgniarska przy profesorze Wrzosku, który niejednokrotnie wyłącznie córce pozwalał na wykonanie stosowanych zabiegów, nasunęła doc. Krakowieckiej myśl, że brak prawie zupełnie w naszej historii medycyny opracowań dotyczących dziejów naszego pielęgniarstwa. To uznanie doc. Krakowieckiej dla często nie docenianej, a tak ważnej, pracy pielęgniarskiej łączyło się z pewną bardzo zasadniczą cechą charakteru doc. Krakowieckiej: lubiła ludziom pomagać w zwykłych, codziennych, a jednak często niełatwych sprawach.

Lubiła też bardzo przyrodę: las, zielen, zwierzęta. Często, gdy tylko zdrowie jej na to pozwalało, jeździła do Lasku Gołęcińskiego odpoczywać wśród zieleni. Mawiała, że zbyt dużo przywiązujemy uwagi do walki o byt w przyrodzie, a zbyt mało widzimy w niej współdziałania, wzajemnego udzielania sobie pomocy, a przecież i te zjawiska obserwujemy w przyrodzie.

W ostatnim okresie życia coraz rzadziej widywaliśmy ją w Zakładzie. Często natomiast widzieliśmy, jak bardzo cierpiała, gdy objawy choroby nasilały się. W czerwcu 1970 r. otrzymała przeniesienie na emeryturę z dniem 1 października. 30 września opuściła nasz Zakład, którego była współorganizatorką po latach straszliwej okupacji, w który włożyła tyle ciężkiej pracy. Zegnała go z żalem, zrozumiałym żalem. Liczyła, że będąc na emeryturze, wolna od obowiązków zawodowych, podreperuje swe siły i wykończy rozpoczęte prace tak własne, jak również pomoże sfinalizować te, które pod jej kierunkiem były przygotowywane. Niestety nie udało się tego zrealizować.

W lutym zapadła na zapalenie płuc. Z tej choroby już nie wyszła. Zgon nastąpił 17 lutego o godz. 17.30. Pochowana została w Poznaniu, na cmentarzu Junikowskim, w grobowcu rodzinnym Wrzosków.

Zanim historia rozważy i oceni należyście jej rolę w dziejach historii medycyny, dla nas pozostawiła po sobie pamięć kontynuatorki dzieła Adama Wrzoska, niestrudzonej bojowniczką o pozycję historii medycyny w okresie trudnym, w którym nawał codziennych, aktualnych spraw nie sprzyjał zrozumieniu dla przeszłości. Będziemy ją pamiętać jako uczoną oddaną gorąco i szczerze sprawie poznawania, pogłębiania i przekazywania młodym, coraz liczniejszym szeregom polskich lekarzy, trwałych osiągnięć naszej medycyny w przeszłości. „...była cenionym, ofiarnym

pracownikiem naukowym i pedagogiem” — powiedział o niej w nekrologu Minister Zdrowia i Opieki Społecznej². Nie wątpimy, że ten sam sąd wypowie o niej historia.

WYKAZ PRAC NAUKOWYCH
DOC. DR LUDMIŁY KRAKOWIECKIEJ

1. [Rec.] K. Fleszyński: Zagadnienie eugeniczne a nowy Kodeks Karny. „Zagadnienia Rasy” R. 15 t. 6:1932. *Przegląd Antropologiczny* T. 6:1932 s. 95—97.
2. [Rec.] Z. Woźniewski: Prof. dr med. Janusz Zeyland jako ordynator szpitala wolskiego w Warszawie. Warszawa 1948. Odb. z „Polskiego Tygodnika Lekarskiego”. *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*. T. 18:1947 s. 342—343.
3. [Rec.] L. Zembrzuski: Dr Aleksander Krasuski. Warszawa 1947. Odb. z „Polskiego Tygodnika Lekarskiego. *Tamże* s. 341—342.
4. [Rec.] H. Piskorska: Otto Steinborn. Toruń 1947. *Tamże* T. 19:1948 s. 350—351.
5. Zapomniany lekarz poznański Józef Jagielski. [Streszcz.] *Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU* T. 51: 1951 nr 6 s. 419—421.
6. Wkład nauki polskiej do podwalin teorii o ogniskowym zakażeniu ustnym. *Tamże* T. 52:1951 nr 3 s. 244—247.
7. Maciej z Miechowa. Lekarz i uczony Odrodzenia. Warszawa 1956. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich ss. 334, tabl. 23 mapa 1.
8. [Rec.] K. Rowiński: Drogi rozwoju medycyny polskiej. *Zdrowie Publiczne* 1952 nr 1. *Archiwum Historii Medycyny* T. 20: 1957 s. 293—295, oraz *Zdrowie Publiczne* R. 68 nr 1. s. 1—2.
9. Wydział Lekarski Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk od jego założenia do końca XIX wieku. *Roczniki Historyczne PTPN* T. 23: 1957 s. 461—475 oraz *Archiwum Historii Medycyny* T. 22: 1959 s. 19—33.
10. Ludwik Gąsiorowski i jego dzieło (w 150 rocznicę urodzin). *Archiwum Historii Medycyny* T. 20:1957 s. 151—157.
11. [Rec.] H. Barycz: Mikołaj Kopernik, wielki uczony Odrodzenia. Warszawa 1953 *Tamże* 1957 s. 289—290.
12. Contribution of polish Scientists to the Theory of Oral Sepsis. *Bulletin of Polish Medical History and Science* [Chicago] V. 2: 1959 No 3/4 s. 33.
13. Józef Antoni Jagielski lekarz poznański (19.II.1792 — 21.XII.1865) [oraz] Spis publikacji... *Archiwum Historii Medycyny* T. 23:1960 s. 181—196.
14. Adam Helbich i Seweryn Gałęzowski poprzednicy Teofilla Kaczorowskiego, twórcy teorii ogniskowego zakażenia ustnego. *Tamże* T. 24: 1961 s. 45—55.
15. Wacław Zaremba jako działacz społeczny i historyk medycyny. *Tamże* s. 269—280.
16. Gryglewicz Teofil (1873—1936), lekarz, profesor bakteriologii i serologii Uniw. Wł. *Polski Słownik Biograficzny* T. 9:1960—1961 s. 74.
17. Hechel (Hechell) Fryderyk, Bogumił (1795—1851), doktor medycyny profesor U.J. *Tamże* s. 327—328.
18. Helbich Adam, Bogumił (1796—1881), lekarz, autor prac lekarskich, filantrop. *Tamże* s. 353—354.
19. Horoszkiewiczowa z Rubinów Olga (1886—1942) lekarz pediatra. *Tamże* T. 10: 1962—1964 s. 12—13.
20. Jagielski Józef, Antoni (1792—1865), lekarz z Poznania. *Tamże* s. 311.
21. Janikowski Andrzej (1799—1864), profesor chirurgii teoretycznej w Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. *Tamże* s. 515—516.
22. Janiszewski Tomasz Wilkór (1867—1939), lekarz, docent higieny społecznej U.J., profesor Uniw. Warszaw. *Tamże* s. 526—527.

23. Janowski Ludwik (1878—1921), historyk kultury polskiej, profesor Uniwersytetu Włl. *Tamże* s. 569—570.
24. Twórczość literacka Zygmunta Kramsztyka. W: XVIII Międzynarodowy Kongres Historii Medycyny. Warszawa—Kraków 17—24.IX.1962. Streszczenia referatów. Warszawa 1962 s. 111—113. Toż w jęz. franc. s. 114—116.
25. Mikołaj Mianowski: Dziennik podróży naukowej [Jurywki]. Do druku przygotowała i wstępem opatrzyła [...] *Archiwum Historii Medycyny* T. 25:1962 s. 97—121.
26. Kaczorowski Teofil (1830—1889), lekarz internista. *Polski Słownik Biograficzny* T. 11:1964—1965 s. 389—390.
27. Kamiński Feliks (1902—1958), doktor medycyny, rektor Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu. *Tamże* s. 560.
28. Adam Wrzosek (6.V.1875—26.II.1965). *Kronika Miasta Poznania* R. 1966 nr 2 s. 102—104, ilustr.
29. Kapuściński Witold (1882—1951), profesor okulistyki w Uniwersytecie Poznańskim (później Akademii Medycznej). *Polski Słownik Biograficzny* T. 12:1966—1967 s. 13—14.
30. Kleczkowski Tadeusz (1884—1945), okulista. *Tamże* s. 560—561.
31. Osiągnięcia lekarzy Wielkopolan na polu medycyny (okres od roku 1831). Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Sprawozdania nr 3. Sesja naukowa w stulecie Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Poznań 1967 s. 379—389.
32. Konkiewicz Roman (1887—1939), lekarz działacz społeczny. *Polski Słownik Biograficzny* T. 13:1967—1968 s. 538—539.
33. Konkolewski Leon (1903—1958), lekarz internista. *Tamże* s. 539—540.
34. Kościński Stanisław Lubicz (1837—1883), okulista, bibliograf, historyk medycyny. *Tamże* T. 14:1969 s. 444—445.
35. Wydział Lekarski Tajnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich. W: W 50-lecie rozwoju nauk medycznych w Poznaniu 1920—1970. Poznań 1969 s. 57—69.
36. Kramsztyk Zygmunt (1849—1920), lekarz okulista, publicysta, badacz literatury. *Polski Słownik Biograficzny*. T. 15:1970 s. 137—139.

Prace przyjęte do druku

1. Władysław Biegański jako lekarz (PTPN).
2. Wkład Teofila Kaczorowskiego i T. Drobnika do nauki światowej oraz zasługi twórcy Uniwersytetu Poznańskiego rektora H. Świącieckiego (referat na IX Zjazd Polskich Historyków Medycyny w Poznaniu we wrześniu 1967).
3. Medycyna wielkopolska od XVII w. do założenia Uniwersytetu Poznańskiego w 1919 r. (do dzieła zbiorowego z okazji obchodu 50-lecia Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego).

Б. Буяловска

ВОСПОМИНАНИЯ О ДОЦ. Д-РЕ ЛЮДМИЛЕ КРАКОВЕЦКОЙ УРОЖД. ВЖОСЕК (1900—1971)

Доц. д-р Людмила Краковецка бывший руководитель кафедры и Института истории медицины Медицинской академии в Познани (в последние годы своей жизни уже на пенсии) была дочерью организатора медицинского факультета Познанского университета, профессора Ягеллонского, Варшавского, Познанского и Виленского университетов, доктора наук Адама Вжосека. В 1926 году Людмила Краковецка защитила кандидатскую диссертацию по философии на Познанском университете, а в 1926—1932 гг. училась в этом же университете на юридическом факультете и закончила его с дипломом магистра.

Свою работу в области истории медицины Людмила Краковецка начала после войны в 1945 году в должности ассистента проф. Вжосека на кафедре истории и философии медицинского факультета в Познанском университете. После выхода на пенсию проф. Вжосека с 1950 года Людмила Краковецка стала исполняющим обязанности руководителя кафедры. Назначение на должность руководителя кафедры она получила в 1950 г, в этом же году, после защиты докторской диссертации на тему *Мацей из Мехова — врач и ученый эпохи Возрождения* была назначена доцентом. Руководя кафедрой, она боролась за признание истории медицины равноправной дисциплиной среди других медицинских наук, подчеркивая ее существенную роль в понимании законов развития медицинских наук, а также в воспитании молодого поколения врачей в духе гуманизма и гуманитаризма.

Свыше тридцати научных публикаций Людмилы Краковецкой посвящены в основном истории медицины в Великой Польше, в частности описанию борьбы за равные права польских врачей на территориях Польши, оккупированных Пруссией, приоритета польских ученых в создании теории очагового орального заражения, а также деятельности выдающихся познанских и великопольских врачей: Л. Гонсеровского, Я. Ягельского, В. Зарембы, Вл. Беганьского, Т. Качоровского.

Людмила Краковецка в течение многих лет была также председателем Познанского отделения Польского общества истории медицины и постоянным сотрудником польского биографического словаря.

B. Bujalowska

REMINISCENCE OF ASSISTANT PROFESSOR LUDMIŁA DE DOMO
WRZOSEK KRAKOWIECKA (1900—1971)

Assistant Professor Ludmiła Krakowiecka, the retired head of the History of Medicine Department at the Medical Academy in Poznań was the daughter of Professor Adam Wrzosek, founder of the Medical Department at Poznań University, professor at the universities in Cracow, Warsaw, Poznań and Vilna. In 1926 she received her Ph. D. at Poznań University. She studied law at the Legal-Economic Department at the same university in 1929—1932, where she became MA.

She began working on the history of medicine after the war, in 1945, as the assistant of Professor Wrzosek at the History and Philosophy of Medicine Department at Poznań University. After Professor Wrzosek retired she acted as head of the department, beginning with 1950. Her nomination came in 1956. During the same year she became assistant professor after her thesis *Maciej from Miechów — Physicist and Scholar from the Renaissance* was accepted. As head of department she fought for the position of the history of medicine among other medical sciences and stressed its significant role in the understanding of the laws ruling the development of medical sciences as well as in the education of the younger generation of physicists in the spirit of humanism and humanitarianism.

Her over thirty scholarly papers concern above all the history of medicine in the region of Great Poland, especially the struggles for the rights of Polish physicists under the Prussian partitioning power, for the priority of Polish scholars in founding the theory of focal mouth infection as well as the activity of outstanding physicists in Poznań and Great Poland like L. Gašiorowski, J. Jagielski, W. Zaremba, W. Biegański, T. Kaczorowski.

For many years Professor Krakowiecka was also the chairman of the Poznań Section of the Polish History of Medicine Society and she cooperated with the Polish Biographical Dictionary.

² „Służba Zdrowia” z dn. 28 II 1971.